Przedstawienie zarzutów z art. 313 k.p.k- struktura, czynności wydania postanowienia i skutki prawne

 Postępowanie przygotowawcze, regulowane przede wszystkim w Dziale VII Kodeksu postępowania karnego, można podzielić na dwa zasadnicze etapy: postępowanie w sprawie (*in rem*) i postępowanie skierowane przeciwko konkretnej osobie (*in personam*). Formalne wszczęcie postępowania rozpoczyna się z chwilą wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia bądź z chwilą ,,faktycznego’’ wszczęcia dochodzenia, tj. sytuację uregulowaną w art. 308 § 1 k.p.k . Momentem granicznym między śledztwem w sprawie a śledztwem przeciwko osobie jest przedstawienie zarzutów podejrzanemu. Postanowienie o przedstawieniu zarzutów sporządza się, gdy ,, dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostateczne podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba (…)’’ (art.313 § 1 k.p.k.). Wydanie takiego postanowienia sprawia, że zgodnie z definicją z art. 71§ 1 k.p.k. osoba w nim wskazana uzyskuje status podejrzanego. Od tego momentu staje się pełnoprawną stroną postępowania przygotowawczego. Na tym etapie procesu postępowanie przechodzi z fazy domniemania lub podejrzewania, iż sprawcą czynu jest określona osoba, do fazy w której właściwy organ nabiera dostatecznego podejrzenia, a nawet przekonania, o tym, że konkretna osoba jest sprawcą czynu przestępnego. Ten właśnie element postępowania karnego uczyniłem przedmiotem poniższych rozważań.

 Na wstępie należy podkreślić, iż obok ,,zwyczajnego’’ przestawienia zarzutów w drodze wydania postanowienia na podstawie art. 313 k.p.k polska procedura karna przewiduje możliwość zastosowania na zasadzie wyjątku tzw. ,,uproszczonego’’ przedstawienia zarzutów. Artykuł 308 § 2 k.p.k pozwala na przesłuchanie osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest sprawcą czynu przestępnego w charakterze podejrzanego jeszcze przed formalnym wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Rozwiązanie to może być stosowane w,,wypadkach niecierpiących zwłoki, w szczególności wtedy, gdy mogłoby to spowodować zatarcie śladów lub dowodów przestępstwa(..)’’. Istnienie tego „wypadku” stanowi warunek sine qua non dopuszczalności przesłuchania w trybie powołanego przepisu. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 11 kwietnia 2012 roku (sygn. II KK 313/11) stwierdził, że ,, Okoliczność, czy w konkretnej sytuacji zachodzi < wypadek niecierpiący zwłoki> (art. 308 § 1 k.p.k.) jest sprawą ocenną, przy czym ocena, czy taki wypadek zachodzi, należy do organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, który musi brać pod uwagę m. in. możliwość wcześniejszego kontaktowania się osoby, która będzie przesłuchana, ze świadkami lub innymi osobami uczestniczącymi w popełnieniu przestępstwa,(…)’’. Wymagane jest również, aby w chwili przystępowania do takiego przesłuchania zachodziły warunki do bezzwłocznego sporządzenia wspomnianego wyżej postanowienia. Tożsamość domniemanego sprawcy będzie w tym przypadku ujawniona w postanowieniu o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. Regulacje zawarte w analizowanym artykule mogłyby budzić uzasadnione kontrowersje, gdyż pozwalają na skierowanie postepowania (w sprawach, w których śledztwo jest obowiązkowe), przeciwko konkretnej osobie, czyli traktowanie takiej osoby jak podejrzanego bez zgody prokuratora do którego przecież należy prowadzenie śledztwa. Sytuacje niejako ,,uzdrawia’’ kolejny paragraf artykułu 308 zgodnie z którym w takich sprawach najpóźniej w ciągu 5 dni od dnia przesłuchania wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Jeśli brak jest podstaw do wydania takiego postanowienia postępowanie w stosunku do przesłuchiwanego w charakterze podejrzanego zostanie umorzone. Drugim z przypadków w którym nie jest wymagane sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów jest policyjne dochodzenie (art. 325g § 1 k.p.k.). Zgodnie z art. 325g § 2 k.p.k. w takiej sytuacji zarzucany czyn zostaje wpisany do protokołu przesłuchania podejrzanego. Uproszczoną formę przedstawienia zarzutów przewiduje także art. 517c regulujący tzw. dochodzenie uproszczone.

 Przedstawienie zarzutów jest złożone, składa się z szeregu czynności wykonywanych w ściśle określonej kolejności. Zgodnie z art. 313 k.p.k. są to: sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego niezwłoczne ogłoszenie podejrzanemu i przesłuchanie go (za wyjątkiem sytuacji, gdy jest to niemożliwe ze względu na ukrywanie się podejrzanego lub jego nieobecność w kraju), pouczenie podejrzanego o możliwości żądania podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia na piśmie, doręczenie ewentualnego uzasadnienia podejrzanemu i jego obrońcy w terminie 14 dni. Rzecz jasna nie wszystkie czynności mają tą samą rangę, sporządzenie postanowienia i jego niezwłoczne ogłoszenie podejrzanemu to czynności podstawowe, niezbędne dla skutecznego przedstawienia zarzutów, pozostałe czynności mają przede wszystkim charakter uzupełniający, gdyż umożliwiają podejrzanemu podjęcie skutecznej obrony.

 Postanowienie o przedstawieniu zarzutów powinno odpowiadać ogólnym warunkom takiego orzeczenia z art. 94 § 1 k.p.k. ( 1. oznaczenie organu oraz osoby lub osób wydających postanowienie, 2. datę wydania, 3. wskazanie sprawy oraz kwestii której dotyczy, 4. rozstrzygnięcie sprawy wraz z podaniem podstawy prawnej, 5. uzasadnienie jeśli ustawa nie zwalnia z obowiązku jego sporządzenie), oraz szczególnym, które przewiduje art. 313 § 2 k.p.k. Takimi szczególnymi wymaganiami są: wskazanie podejrzanego, określenie zarzucanego czynu i jego kwalifikacja prawna. Warte podkreślenia jest to, że brak danych pozwalających na ustalenie tożsamości osoby podejrzanej nie stoi na przeszkodzie sporządzeniu postanowienia z art. 313 k.p.k. Przywołany przepis wymaga tylko wskazania konkretnej osoby, w postanowieniu nie musi zostać ujawnione jego imię i nazwisko. W takim wypadku osobę można wskazać w podobny sposób jak w protokole zatrzymania, np. za pomocą rysopisu. Jeśli chodzi o określenie zarzucanego czynu to w przypadku postanowienia o przedstawieniu zarzutów brak jest tak ścisłych wymogów jak te stawiane aktowi oskarżenia. Zgodnie z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. w akcie oskarżenia powinno się znaleźć ,, dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody’’. Mimo braku podobnego zapisu w art. 313 § 2 k.p.k. w doktrynie przyjęło się, że ,, dokładne określenie zarzucanego czynu’’ w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów powinno jednak spełniać warunki z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. Czyn opisany w tym postanowieniu docelowo ma się potem znaleźć się także w późniejszym akcie oskarżenia. Musi więc istnieć zgodność między zarzutem stawianym w postanowieniu i tym, który znajdzie się w późniejszym akcie oskarżenia. Wprawdzie art. 314 k.p.k. przewiduje możliwość modyfikacji wydanego postanowienia, jednak każda istotna zmiana kwalifikacji czynu będzie wymagała już niezwłocznego wydania nowego postanowienia). Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 września 2006 roku ( sygn. II AKa 130/06) ,, Opis czynu musi być bowiem tak sformułowany, aby sposób i okoliczności czynu odpowiadały wymogom zastosowanych przepisów prawa materialnego’’. Określenie czynu musi zawierać wszystkie te okoliczności które wpływają na zmianę sankcji lub orzekanie środków karnych, np. stan nietrzeźwości sprawcy wypadku w komunikacji, czyn popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa ( art. 64 § 1 k.k.). Opis powinien być jednak w miarę możliwości zwięzły. Pogląd ten utrwalił się w linii orzeczniczej polskich sądów. ,, Zamieszczanie bowiem w opisie przypisanego czynu elementów zbędnych prowadzi jedynie do powstania opisów mało czytelnych i niezrozumiałych, a więc nie spełniających funkcji, jaką w odbiorze społecznym, w zakresie kształtowania świadomości prawnej winien spełniać każdy wyrok.’’ (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., sygn. II AKa 49/09). W doktrynie podkreśla się również, że określenie czynu nie może polegać na cytowaniu znamion ustawowych, ale na zastąpieniu ich konkretnym opisem czynu na podstawie ustaleń faktycznych. Właściwe i maksymalnie dokładne określenie zarzucanego czynu będzie miało wpływ na obronę podejrzanego. Ogólnikowość zarzutów w sposób znaczący by ją utrudniła. Gdy zarzut dotyczy przestępstwa ciągłego, konieczne jest opisanie każdego czynu wchodzącego w skład tego przestępstwa. W wypadku współsprawców w opisie czynu należy odnotować, że działali oni wspólnie lub wspólnie i w porozumieniu. Ostatni z wymogów szczególnych stawianych postanowieniu o przedstawieniu zarzutów to zawarcie w nim kwalifikacji prawnej czynu przez którą rozumie się przyporządkowanie czynu określonemu przepisowi ustawy. Wskazanie przepisu lub przepisów zawierającego znamiona, których wypełnienie decyduje o przestępności czynu jest wyrazem poglądu organu sporządzającego postanowienie na dokonane ustalenia faktyczne. W wypadku, gdy czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, należy powołać wszystkie zbiegające się przepisy ( tzw. kumulatywny zbieg przepisów). W takiej sytuacji obok zbiegających się przepisów należy powołać art. 11 § 2 k.k. informujący o popełnieniu czynu ciągłego. Kontrowersje wywoływała kwalifikacja prawna form sprawczych. Problem polegał na rozstrzygnięciu czy w kwalifikacji prawnej czynu należy powołać, obok przepisu części szczególnej kodeksu karnego lub innej ustawy, także art. 18 § 1 k.k. ( różne rodzaje sprawstwa). Kwestię tę poruszył m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 31 sierpnia 1995 roku ( sygn. II AKr 137/95) stwierdzając, że ,, Przypisanie konkretnej osobie działania sprawcy kierowniczego określonego przestępstwa nie wymaga dawaniu temu wyrazu przez artykułowanie w kwalifikacji prawnej przepisu art. 16 ( obecny art. 18 § 1 k.k.) k.k. przed właściwym przepisem części szczególnej Kodeksu karnego, określającym przestępstwo, którego sprawca ten dopuścił się, a wystarczające jest jedynie wprowadzenie tej formy sprawstwa do opisu czynu.’’ Podobnie prezentuje się stanowisko judykatury w odniesieniu do innych sprawczych form popełnienia przestępstwa. Nie ma natomiast wątpliwości, że w wypadku niesprawczych form współdziałania, tj. podżegania i pomocnictwa należy zawsze powołać w kwalifikacji prawnej art. 18 § 2 ( w stosunku do podżegania) albo art. 18 § 3 k.k. (w przypadku pomocnictwa). W postanowieniu o przedstawieniu zarzutów nie umieszcza się informacji o tym, że sprawca działał w stanie ograniczonej poczytalności. Tak więc w kwalifikacji prawnej nie będzie przywoływało się art. 31 § 2 k.k. Jest to powodowane faktem iż organ wydający postanowienie z art. 313 k.p.k. po prostu informacji takich nie posiada. Zgodnie z art. 202 § 2 k.p.k. prokurator w postępowaniu przygotowawczym powołuje dwóch biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego podejrzanego, tzn. że przeprowadzenie takiego badania będzie możliwe dopiero po przedstawieniu zarzutów domniemanemu sprawcy. Oczywiście wymóg maksymalnej określoności będzie odnosił się również do kwalifikacji prawnej. Musi być ona przytoczona dokładnie, a przepis należy wskazać w sposób ścisły (z podaniem artykułu i ewentualnych paragrafu, punktu i litery).

 Czynnością inaugurującą ,,zwyczajne’’ przedstawienie zarzutów jest sporządzenie postanowienia. Jak wspominałem na wstępie postanowienie sporządza się, gdy ,,dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba’’ (art.313 § 1 k.p.k.). Postanowienie sporządza się zawsze dla jednej osoby. Jeżeli w tej samej sprawie będzie kilku podejrzanych dla każdego sporządza się oddzielne postanowienie. Nie ma natomiast przeszkód, aby jedno postanowienie obejmowało kilka czynów. Zgodnie z powszechnie przyjętą zasadą wypisuje się wtedy poszczególne zarzuty od najcięższego do czynu zagrożonego stosunkowo najłagodniejszą karą. Warunkiem materialnym dla sporządzenia postanowienia jest istnienie merytorycznej podstawy przedstawienia zarzutów. W demokratycznym państwie prawnym nie sposób wyobrazić sobie sytuacje w której organy ścigania warunek ten pomijają. Przepisy Kodeksu postępowania karnego określają tę merytoryczną podstawę jako istnienie danych uzasadniających ,, dostateczne podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba (…)’’. Użyte w art. 313 § 1 k.p.k. słowo ,,dane’’ nie ma swej definicji legalnej powinno być więc rozumiane w sposób potoczny. Słownik języka polskiego definiuje ,,dane’’ jako ,, fakty, (…), na których można się oprzeć w wywodach’’. Zebrane dane muszą być wystarczające do przyjęcia, że określona osoba popełniła konkretne przestępstwo. ,,Dostateczne podejrzenie’’ oznacza, że na tym etapie nie jest wymagana od organu ścigania pewność, że określona osoba jest sprawcą. Nie można przyjąć, że organ decydując się na sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie dopuszcza możliwości innej wersji zdarzenia będącego przedmiotem postępowania niż ta zrekonstruowana na podstawie znanych faktów i zebranych materiałów. ,,Dostateczność’’ oznacza pewne minimum informacji pozwalające na uprawdopodobnienie hipotezy mówiącej o tym, że dana osoba jest sprawcą. Jednakże hipoteza ta wciąż będzie wymagała sprawdzenia w toku dalszych czynności dowodowych w uściślonym już postępowaniu. Oczywiste jest natomiast to, że stopień prawdopodobieństwa, co do zaistnienia przestępstwa, jak i do osoby samego sprawcy w chwili przedstawienia zarzutów musi być bezsprzecznie wyższy niż w momencie wszczęcia postępowania przygotowawczego (w formie śledztwa) w myśl art. 303 k.p.k. Takie stanowisko wyraził także Sąd Najwyższy w uchwale z 23 lutego 2006 roku (sygn. akt SNO 3/06) stwierdzając, że ,, Porównanie treści art.303 k.p.k. z treścią art. 313 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dostatecznie uzasadnione podejrzenie w odniesieniu do konkretnej osoby oznacza wyższy stopień podejrzenia tak co do faktu popełnienia przestępstwa, jak i co do osoby sprawcy. Nie chodzi zatem o ustalenie, że określona osoba popełniła przestępstwo, lecz o to, że zebrane dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia tego faktu.’’ Prawdopodobieństwo, uzasadniające ,,dostateczne podejrzenie’’ musi być na tyle wysokie, aby jednocześnie wykluczało w tak samo wysokim stopniu sprawstwo innych osób. Zdanie to podziela większość przedstawicieli doktryny (m.in. M. Cieślak). Rzecz jasna wpływu na decyzję o przedstawieniu zarzutów nie może mieć tyko i wyłącznie subiektywne przekonanie organu procesowego o sprawstwie określonej osoby. W tym miejscu należy wspomnieć o zasadzie prawdy materialnej z art. 2 § 2 k.p.k. zgodnie z którą wszelkie rozstrzygnięcia w postępowaniu karnym powinny mieć podstawę w ustaleniach faktycznych. ,, Dostateczne podejrzenie’’ musi mieć oparcie w faktach, ustaleniach dokonanych na podstawie całokształtu materiału dowodowego ocenianego według kryteriów doświadczenia życiowego, wiedzy, a także zasad prawidłowego rozumowania, tak jak zakłada to art. 7 k.p.k. Przesłanki faktyczne dające podstawę do przedstawienia zarzutów muszą tworzyć zwartą całość. Okoliczności te powinny być sprawdzalne i właściwie udokumentowane w aktach postępowania przygotowawczego, a także precyzyjnie wskazywać na popełnienie konkretnego czynu zabronionego. Oczywistym jest to, że również na tym etapie niedopuszczalnym jest opieranie się tylko na wybranych dowodach i nie uwzględnienie takich, które mogą przemawiać na korzyść podejrzanego. Stanowiłoby to obrazę art. 4 k.p.k. wyrażającego zasadę obiektywizmu adresowaną do organów postępowania karnego. Poza wymogiem ustalenia istnienia przesłanek faktycznych uzasadniających przekonanie organu o sprawstwie określonej osoby warunkiem sporządzenia postanowienia z art. 313 k.p.k. jest nieistnienie przesłanek wyłączających możliwość prowadzenia postępowania karnego z art. 17 § 1 k.p.k. Przedstawiciele doktryny są natomiast podzieleni jeżeli chodzi o to, czy warunkiem sporządzenia wspomnianego postanowienia jest zebranie danych o osobie podejrzanej, której zamierza się przedstawić zarzuty. Zdaniem Ryszarda A. Stefańskiego pogląd aprobujący ten warunek jest błędny, gdyż ,, Niedopuszczalne jest zbieranie danych o osobie podejrzanej w celu dokładniejszego poznania osoby, której zamierza się przedstawić zarzuty, np. dotyczących (…) stosunków rodzinnych i majątkowych. (…). Czynności te jako objęte ochroną danych osobowych mogą być zbierane dopiero po przedstawieniu zarzutów.’’ Dowodem na trafność takiego poglądu jest chociażby art. 213 § 1 k.p.k., który nakazuje zbieranych dokładniejszych danych dopiero w stosunku do podejrzanego.

 Kolejnymi czynnościami przedstawienia zarzutów z art. 313 k.p.k. są niezwłoczne ogłoszenie treści sporządzonego postanowienia podejrzanemu oraz jego przesłuchanie. W Kodeksie brak jest uregulowań dotyczących formy ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów. ,, Ogłoszenie’’ musi być rozumiane tak jak w języku potocznym jako podanie konkretnej informacji do wiadomości, publiczne powiadomienie. Przewidziane w art. 313 § 1 k.p.k. ogłoszenie postanowienia może nastąpić przez jego odczytanie podejrzanemu przez prowadzącego postępowanie. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby po odczytaniu umożliwić podejrzanemu osobiste zapoznanie się z tekstem postanowienia. Nie doręcza się podejrzanemu odpisu postanowienia, wyjątkiem jest sytuacja podejrzanego nie władającego w wystarczającym stopniu językiem polskim wskazana w art. 72 § 3 k.p.k. Potwierdzenie ogłoszenia stanowi zwykle podpis podejrzanego złożony na postanowieniu. Jeśli z jakiegoś powodu pod tekstem postanowienia nie ma takiego podpisu to, zgodnie z art. 121 k.p.k. należy sporządzić adnotację o braku podpisu z zaznaczeniem przyczyny jego braku. Podejrzanemu do podpisu powinien zostać przedstawiony oryginał postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Ogłoszenie powinno nastąpić ,,niezwłocznie’’, czyli bez zbędnej zwłoki. W doktrynie przyjmuje się pogląd, że postanowienie powinno zostać ogłoszone bezpośrednio i natychmiast po jego sporządzeniu, tj. najpóźniej w ciągu kilku dni. Jest to sytuacja pożądana pozwalająca uniknąć wątpliwości związanych z momentem faktycznego ,,wydania’’ postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Nie może dojść do nieuzasadnionego opóźnienia. Nie jest także możliwe odroczenie ogłoszenia takiego postanowienia. Sąd Najwyższy wyraził swoje stanowisko m.in. w postanowieniu z dnia 16 stycznia 2009 roku (sygn. IV KK 256/08) stwierdzając, że ,, Niezwłoczne ogłoszenie nie oznacza nic innego, jak ogłoszenie w możliwie najszybszym czasie, bez zbędnych przerw, a więc już w momencie sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów powinny zostać podjęte także czynności związane z wezwaniem podejrzanego do stawiennictwa w realnym terminie (…). Obowiązek <niezwłocznego> ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów ciąży, tym samym na organie procesowym i wyłącznie z przyczyn praktycznych (ukrywanie się podejrzanego lub jego nieobecność w kraju) możliwe jest w tym względzie opóźnienie.’’ Nie sposób się z tym poglądem nie zgodzić.

 Zaraz po właściwym ogłoszeniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów prowadzący postępowanie powinien przystąpić do przesłuchania podejrzanego. W świetle art. 313 § 1 k.p.k. nie sposób przyjąć, że ogłoszenie postanowienia i przesłuchanie podejrzanego mogą następować inaczej niż bezpośrednio po sobie. Możliwym jest jednak opóźnienie przesłuchania w celu umożliwienia przeprowadzenia tej czynności w obecności ustanowionego obrońcy jeśli żąda tego sam podejrzany ( art. 301 k.p.k). Niestawiennictwo obrońcy nie będzie jednak tamowało przesłuchania. Niezwłoczne przeprowadzenie tej czynności ma znaczenie zarówno dla organu prowadzącego postępowanie jak i dla samego podejrzanego dla którego jest to pierwsza możliwość realizacji swojego prawa do aktywnej obrony poprzez merytoryczne ustosunkowanie się do stawianych zarzutów. Przed rozpoczęciem właściwego przesłuchania zawsze następuje weryfikacja tożsamości przesłuchiwanego. Zgodnie z § 71 pkt 1 Regulaminu tzw. prokuratorskiego ,, (…) sprawdza się dane osobowe przesłuchiwanego na podstawie dowodu osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość, czyniąc o tym stosowną wzmiankę w protokole przesłuchania. Brak dowodu osobistego lub innego dokumentu stwierdzającego tożsamość należy odnotować w protokole.’’ Pozostałe podstawowe obowiązki organu, które należy wypełnić przed przystąpieniem do przesłuchania podejrzanego reguluje art. 300 § 1 k.p.k., którego brzmienie w sposób znaczący zmienia projekt ustawy nowelizującej Kodeks postępowania karnego przyjętej przez Sejm 15 stycznia 2015 r. Te obowiązki to: pisemne pouczenie podejrzanego o przysługujących mu uprawnieniach związanych ze składaniem wyjaśnień, prawie do informacji o pełnej treści zarzutów i ich zmianach, możliwości składania wniosków o dokonanie określonych czynności, możliwości korzystania z pomocy obrońcy, w tym do wystąpienia o obrońcę z urzędu jeśli zachodzą przesłanki z art. 78 k.p.k., prawie do końcowego zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego jak również o innych wskazanych uprawnieniach i obowiązkach wynikających z przepisów k.p.k., a także o treści art. 59a i art. 60a k.k. Wzór takiego pouczenia został określony normatywnie w załączniku do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 30 maja 2014 roku w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym. Po wypełnieniu przez prowadzącego postępowanie wyżej wymienionych obowiązków można rozpocząć właściwe, merytoryczne przesłuchanie. Brak jest w Kodeksie szczegółowych, rozbudowanych regulacji tego elementu. Należy jednak pamiętać o art. 168a k.p.k. wprowadzonym nowelizacją z 27 września 2013 r. zgodnie z którym nie będzie można wykorzystać w postępowaniu dowodów uzyskanych za pomocą czynu zabronionego. Wyjaśnienia zdobyte za pomocą karalnych gróźb, nie mówiąc już o przemocy fizycznej nie będą miały wartości dowodowej. Ograniczeniem nie wpływającym (przynajmniej w założeniu) na merytoryczną zawartość wyjaśnień będzie natomiast to, które wprowadza § 74 Regulaminu prokuratorskiego, a mianowicie ,, W przesłuchaniu dokonywanym osobiście przez prokuratora nie może brać udziału lub być przy nim obecny funkcjonariusz Policji albo innego uprawnionego organu prowadzący postępowanie lub wykonujący czynności procesowe z udziałem przesłuchiwanej osoby.’’

 Analizując proces wydawania postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie można zapominać o wspominanym już uprawnieniu podejrzanego wynikającego z art. 313 § 3 k.p.k. (nieznacznie zmienionego nowelą z 27 września 2013 r.). Przepis ten rodzi po stronie organu obowiązek pouczenia podejrzanego o możliwości żądania ustnego podania podstaw zarzutów, a także sporządzenia takiego uzasadnienia na piśmie. Pouczenie to, inaczej niż w przypadku art. 300 k.p.k., nie wymaga formy pisemnej, także samo żądanie podejrzany może zgłosić ustnie. W doktrynie przyjmuje się, że pouczenie powinno nastąpić po ogłoszeniu postanowienia, a przed przystąpieniem do przesłuchania, gdyż tylko wtedy pozwoli to podejrzanemu ustosunkować się do zarzutów w toku przesłuchania. Podejrzany będzie mógł z tego uprawnienia skorzystać do momentu zawiadomienia go o terminie zapoznania się z materiałami śledztwa. Termin ten jest terminem prekluzyjnym; jego niedochowanie spowoduje utratę uprawnienia. Zgodnie z wyrażoną w art. 16 k.p.k. zasadą informacji niepouczenie o tym prawie nie będzie mogło wywołać ujemnych konsekwencji dla podejrzanego. W takim wypadku będzie mógł on zgłosić swoje żądanie nawet po zawiadomieniu o terminie zapoznania się z materiałami śledztwa. Wzmiankę o zgłoszeniu żądania ustnego podania podstaw zarzutów lub sporządzenia pisemnego uzasadnienia umieszcza się w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów. Warto podkreślić, że nie ma przeszkód, aby poszkodowany żądał jednocześnie obydwu form uzasadnienia, zarówno ustnej jak i pisemnej. Uzasadnienie, zgodnie z art. 313 § 4 k.p.k. powinno w szczególności wskazywać fakty i dowody, które posłużyły za podstawę przedstawienia zarzutów. Zwrot ,,w szczególności’’ oznacza, że wskazania te mają charakter przykładowy, a organ prowadzący postępowanie będzie mógł rozszerzyć uzasadnienie o dodatkowe elementy jeśli uzna to za konieczne w danej sprawie.

 Złożoność procedury wydawania postanowienia o przedstawieniu zarzutów może rodzić poważne problemy z precyzyjnym ustaleniem chwili w której postanowienie to zostało rzeczywiście ,,wydane’’. W żadnym wypadku nie jest to problem tylko teoretyczny, tak jak już wspominałem od momentu wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów postępowanie przechodzi z fazy in rem do fazy in personam, jest już kierowane przeciwko ściśle określonej osobie- podejrzanemu, który staje się stroną tego postępowania, co łączy się z szeregiem innych konsekwencji prawnych. Określenie momentu rzeczywistego wydania postanowienia jest kwestią podstawową dla późniejszego przebiegu postępowania przygotowawczego. Niestety w Kodeksie postępowania karnego nie znajdziemy definicji legalnej terminu ,,wydanie’’. Brak jednolitej definicji spowodowany jest najpewniej tym, że termin ten odnoszony jest do wielu różnorodnych sytuacji procesowych ( ,,wydanie’’ opinii przez biegłego- art. 193 § 2 k.p.k., wyroki i postanowienia ,,wydaje’’ sąd- art. 93 § 1 k.p.k). Przedstawiciele doktryny w tej kwestii przez długi czas pozostawali podzieleni. Pierwsza grupa to zwolennicy stanowiska uznającego postanowienie za ,,wydane’’ już w momencie jego sporządzenia, przez co należy rozumieć sformułowanie dokumentu określonej treści, jego podpisanie przez właściwą osobę i załączenie do akt sprawy. Drudzy twierdzą, że dla ,,wydania’’ postanowienia o przedstawieniu zarzutów niezbędne jest również jego ogłoszenie podejrzanemu. Ostatnia grupa ogniskuje się wokół stanowiska, że postanowienie to będzie ,,wydane’’ dopiero, gdy dojdą do skutku wszystkie czynności wskazane w art. 313 § 1 k.p.k. (za wyjątkiem sytuacji, gdy podejrzanego nie ma w kraju lub ukrywa się). Przy czym momentem rzeczywistego wydania postanowienia miałaby być chwila rozpoczęcia przesłuchania, a nie jego zakończenie. Spór ten w dużej mierze rozwiązał Sąd Najwyższy, który w ostatnich latach w swoim orzecznictwie skłania się ku przekonaniu, że do ,,wydania’’ postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie wystarcza sporządzenie takiego aktu. W wyroku z 24 czerwca 2013 r. (sygn. V KK 453/12) Sąd Najwyższy stwierdził, że ,,(…) art. 313 § 1 k.p.k., z wyłączeniem wyjątków wskazanych w tym przepisie, kładzie również nacisk na potrzebę promulgacji sporządzonego postanowienia o przedstawieniu zarzutów, albowiem czynność ta umożliwia podejrzanemu od początku fazy *in personam* realizację jego prawa do obrony.’’ oraz w innym miejscu tego samego orzeczenia ,, pomiędzy terminami <wydanie> postanowienia z art. 71 § 1 k.p.k. a <sporządzenie> postanowienia z art. 313 § 1 k.p.k., zachodzi istotna różnica, jako że dla <wydania> niezbędne jest dopełnienie kolejnych czynności procesowych wskazanych w tym drugim przepisie, określanych jako <promulgacja> postanowienia, która jest z kolei niezbędna dla skuteczności tej czynności procesowej. Tym samym dla przyjęcia, że nastąpiło przekształcenie postępowania z fazy *in rem* w fazę *in personam*, niezbędne jest łączne spełnienie 3 warunków: sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego’’ ( powtórzenie stanowiska z wyroku SN z 7 listopada 2006 r., sygn. IV KK 150/06). Promulgacja postanowienia została uznana za warunek *sine qua non* ,,wydania’’ postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Problemy interpretacyjne wciąż rodzą się jeszcze przy ocenie przesłuchania jako trzeciego warunku skutecznego wydania postanowienia. Z pomocą przychodzi jednak jeszcze Regulamin prokuratorski, który w § 68 zakłada wprost, że ,,Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów obejmuje jego sporządzenie, niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego.’’ Moim zdaniem ta trójelementowa koncepcja wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów jest jak najbardziej słuszna.

 Przedstawienie zarzutów, jak każda instytucja prawna, a w szczególności dotyczy to instytucji procesowych wywołuje określone skutki prawne. W przypadku wydania postanowienia o którym mowa w art. 313 k.p.k., z uwagi na jego rangę będą to skutki bardzo poważne. Jak wspominałem na wstępie przedstawienie zarzutów przekształca charakter całego postępowania przygotowawczego; kończy się postępowanie ,,w sprawie’’, a rozpoczyna postępowanie skierowane przeciwko konkretnej osobie, która zgodnie z art. 71 § 1 k.p.k. uzyskuje status podejrzanego stając się stroną tego postępowania. Jeśli podejrzanym będzie funkcjonariusz publiczny na prokuratorze spoczywa obowiązek powiadomienia przełożonych takiej osoby o wszczęciu postępowania karnego wobec niej. Od momentu pojawienia się w sprawie podejrzanego pokrzywdzony będzie mógł złożyć wniosek o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie, co przewiduje znowelizowany art.49a k.p.k. Osoba stająca się podejrzanym uzyskuje wymienione w art. 300 § 1 k.p.k. uprawnienia o których jest informowana przed pierwszym przesłuchaniem. W momencie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów będą się aktualizowały jednocześnie obowiązki z art. 74 § 2 k.p.k. Przedstawienie zarzutów będzie wywoływało również skutki w obszarze prawa karnego materialnego; zgodnie z art. 102 k.k. wszczęcie postępowania przeciwko osobie przedłuży okres przedawnienia karalności odpowiednio o 10 ( w przypadku zbrodni i występków zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata) i 5 lat ( w przypadku pozostałych występków).

 Jak widać, przedstawienie zarzutów w formie postanowienia z art. 313 k.p.k. nastręcza w praktyce wielu wątpliwości, głównie w kwestii omawianego w tej pracy momentu rzeczywistego ,,wydania’’ takiego postanowienia. Mimo stosunkowo skromnej regulacji zwraca również uwagę szereg istotnych skutków prawnych, które wydanie postanowienia z art. 313 § 1 k.p.k. wywołuje i które starałem się po krótce w tej pracy przybliżyć . Przedstawienie zarzutów jest bez wątpienia jednym z kluczowych momentów dla całego postępowania karnego. Warto podkreślić, że z racji silnego zakorzenienia zasady inkwizycyjności w postępowaniu przygotowawczym postanowienie o przedstawieniu zarzutów jest jednym z niewielu elementów procesu karnego, który nie ulegnie wielkim przeobrażeniom po 1 lipca 2015 roku. Fakt ten pokazuje, że mimo wątpliwości, które przejawiają się zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie, regulacje dotyczące przedstawienia zarzutów w trybie postanowienia z art. 313 k.p.k. są trwałe i skutecznie sprawdzają się w praktyce.

**Bibliografia:**

1. Golik C., *Wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów* w: Prokuratura i Prawo nr 9, 2014 w: http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf/2014/09/5golik.pdf
2. Kaczorkiewicz D., Tarnowska D., *Instytucja przedstawienia zarzutów i jej konsekwencje procesowe* w: Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. ROK LXXIII zeszyt 1, 2011 w: https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/1242/1/12.%20DOROTA%20KACZORKIEWICZ,%20DANUTA%20TARNOWSKA%20RPEiS%201-2011.pdf
3. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2011 roku, sygnatura akt II KK 313/11 w: http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/II%20KK%20313-11.pdf
4. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 r., sygnatura akt IV KK 256/08 w: http://www.lexlege.pl/orzeczenie/92513/iv-kk-256-08-postanowienie-sadu-najwyzszego-izba-karna/
5. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w: http://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/Regulamin%20wewn%C4%99trznego%20urz%C4%99dowania%20powszechnych%20jednostek%20organizacyjnych%20prokuratury.pdf
6. Słownik języka polskiego PWN w: http://www.sjp.pwn.pl
7. Stefański R.A., *Czynności przedstawienia zarzutów* w: Prokuratura i Prawo nr 7-8, 2013 w: http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf/2013/07-08/2stefanski.pdf
8. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006, sygnatura akt SNO 3/06 w: http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/SNO%203-06.pdf
9. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 , plik pdf pobrany z: http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970880553 (dostęp 20.02.2015 r.)
10. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555, plik pdf pobrany z: http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970890555 (dostęp 20.02.2015 r.)
11. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, wydanie XI, Warszawa 2013, ISBN: 978-83-278-0332-0
12. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., sygnatura akt II AKa 49/09 w: http://www.lexlege.pl/orzeczenie/97106/ii-aka-49-09-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-katowicach/
13. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 sierpnia 1995 r., sygnatura akt II Akr 137/95 w: http://delta.lex.pl/pages/document/Wyrok-Sadu-Apelacyjnego-w-Katowicach/150725%3bjsessionid=1A7A4FCD7ECB4598B07F470F7AD5A80F.node2
14. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 września 2006 roku sygnatura akt II AKa 130/06 w: http://www.lexlege.pl/orzeczenie/58091/ii-aka-130-06-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-lodzi/
15. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 r., sygnatura akt V KK 453/12 w: http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/V%20KK%20453-12.pdf